

# CO SŁYCHAĆ?



**Informator  
Polskiego  
Towarzystwa  
Tatrzańskiego**

**Numer 2(26)  
LUTY 1993**

Adres Redakcji:

*Barbara Morawska-Nowak  
ul. Konarskiego 21/5  
30-049 KRAKÓW*

## JEZELI "WODZIC", TO INACZEJ

(GŁOS W DYSKUSJI)

Ryszard M. Remiszewski

Z prawdziwym przewodnictwem górskim spotkać się mogli pierwsi badacze, goście, letnicy, przyjeżdżający do wód z głębi kraju. Z ich potrzeby wyrosło przewodnictwo, przekształciło się w zawód. Nie bez przyczyny prof. Belsazar uważał kłusowników za najlepszych przewodników.

Góry badało się i zwiedzało indywidualnie lub zaledwie w parę osób. Wówczas kontakt z wynajętym przewodnikiem był zupełnie inny, decydowała jego osobowość, wiedza, znajomość terenu. Przewodnika wynajmowało się na konkretny szczyt, na przejście partii górskiej.

Józef Bigos oprowadzał po Tatrach znanego poetę i rysownika Zygmunta Bogusza Stęczyńskiego (1833-1856), był z nim na szczycie Łomnicy w 1851 roku! Jan Budz z Jurgowa prowadził w 1860 roku Stanisława Eljasza Radzikowskiego w Tatry, a Johna Balla na Lodowy w 1843 roku. Hans Gross na Jagnięcy Szczyt wyprowadził w 1793 roku Roberta Townson'a, a Maciej Sieczka Starszy - ks. Józefa Stolarczyka w 1850 roku.

Ulubionymi przewodnikami po Tatrach dra Tytusa Chałubińskiego byli Wojciech Roj i Jan Krzeptowski Sabala, obaj z Zakopanego. Kogo nie "wodził" po Tatrach najślynniejszy Klimek Bachleđa czy Jędrzej Wała Starszy i Szymon Tatar Starszy?

A Babia Góra? Czyż nie słyneła ze świetnego przewodnika Wawrzyńca Szkolnika z Zawoi, od 1876 roku "osobistego" przewodnika dra Hugona Zapałowicza? Z południowej strony Babiej Góry prowadzili na nią dwaj gajowi z Półgóry - Jan i Ignacy Zosiakowie. Podobnie w Pieninach - Józef Madeja - popularny pienięski Sabala, pokazywał cudownie Trzy Korony i Sokolicę.

Przewodnictwo w ramach Towarzystwa Tatrzańskiego było inne, przyznacie. Miało w sobie więcej uroku, lepiej poznawało z górami, dawało bliższy kontakt. A wszystko dzięki przewodnictwu z prawdziwego zdarzenia.

Ktoś z oponentów zarzucił mi sięganie głęboko do historii, ale każdy w swojej pamięci ma kogoś, komu zawdzięcza piękne chwile w górach, tego który prowadził i pokazywał, po to aby zostało w pamięci to najpiękniejsze. Nie uwierzę, że tak nie jest, ale gdyby znalazła się taka osoba, to nie powinna zabierać głosu, bo ona nigdy nie poznała piękna gór.

Ja do końca życia będę pamiętał moich przewodników po Babiej Górze i Orawie, nieżyjącego już niestety Tomasza Nowalnickiego i Leona Rydla. W dowód wdzięczności za te piękne niegdyś chwile pomogłem rok temu wraz z kolegą wyjść na szczyt Babiej Góry Leonowi Rydlowi, 82.letkowi! - aby jeszcze raz wspólnie popatrzeć i posłuchać; może czegoś nowego?

Powróćmy do innego przewodnictwa, do tego indywidualnego, pełnego zrozumienia i wiedzy. Niech będą w rejestrach tacy przewodnicy, jak Wawrzyniec Szkolnik, prowadzący na jedną górę i mogący o niej opowiedzieć wszystko; niech będą podobni Rydlowie, którzy jedną krainę górską przybliżą Ci na całe życie.

Pozostawmy dzisiejsze przewodnictwo, ten wytwór kultury masowej, obecnemu dysponentowi. Niech Polskie Towarzystwo Tatrzańskie kojarzy się inaczej w prowadzeniu po górach.

Takie przewodnictwo nie będzie dochodowe; kogo bowiem dzisiaj stać na przewodnika indywidualnie? Należy więc zmienić zapatrywania w tej materii. Jeżeli przyjmujemy nowe zasady przewodnictwa, to pozostaną tylko nieliczni, którym się chce czegoś nauczyć, którzy sprawy finansowe pozostawiają na drugim planie.

Mnie marzy się taka chwila, gdy turysta z głębi kraju przychodzi do biura PTT w Zawoi, Zakopanem, Bukowinie, Zwardoniu, Szczawnicy, Bóg wie gdzie jeszcze, dostaje listę przewodników na dany teren, na konkretny szczyt, ustala z przewodnikiem taksę i idzie w góry. Taki dzień ten turysta zapamięta na całe życie.

### BABIA GÓRA CZEKA NA PTT.

W dniu 7 lutego 1993 roku na zaproszenie nowego Dyrektora Babiogórskiego Parku Narodowego mgr. inż. Jacka Wizimirskiego pojechali do Zawoi i odbyli przeszło dugodzinne rozmowy z Dyrekcją Parku przedstawiciele Prezydium ZG PTT Barbara Morawska-Nowak i Antoni Leon Dawidowicz.

Dyrekcja Parku oczekuje naszej współpracy i pomocy w rozwiązywaniu wielu problemów związanych z udostępnieniem Parku w zgodzie z postulatami ochrony przyrody. Szczególnie oczekiwana jest pomoc w organizacji przewodnictwa na terenie Parku (organizacja centrum przewodnictwa, przewodnictwo sezonowe), w uregulowaniu całego ruchu turystycznego, w utrzymaniu, korektach i remontach szlaków, a także informacja i porada w wielu sprawach w związku ze spodziewanym poszerzeniem granic Parku i utworzeniem Parku po stronie słowackiej.

Zaskoczona byłam mnogością spraw i oczekiwań, których nie możemy zawieść. Jest to również wielka szansa dla sprawdzenia się Towarzystwa w działaniu.

Oczekuję na zgłoszenia do mnie Oddziałów, szczególnie tych,

które dysponują dużą kadrą przewodnicką, chętnych do rozwinięcia bliższej współpracy z Babiogórskim Parkiem Narodowym.

**UWAGA!** Proszę wszystkie Oddziały o szybkie nadesłanie wykazów swych członków (wraz z adresami) będących przewodnikami lub przewodnikami GOT. Prezydium Zarządu Głównego zamierza zorganizować z nimi spotkanie w górach i przedyskutować wszelkie problemy związane z przewodnictwem górskim PTT.

15 lutego 1993 roku zmarł mgr WŁADYSŁAW MIDOWICZ l. 86, wielki miłośnik gór, geograf-meteorolog, autor wielu przewodników i książek o tematyce górskiej. Działacz przedwojennego PTT, były kierownik schroniska na Markowych Szczawinach i Obserwatorium Astronomicznego na Pop Iwanie w Czarnohorze.

Obecnie był członkiem Oddziału PTT w Krakowie. Śmierć Jego jest dla nas niepowetowaną stratą.

Pochowany 24 lutego 1993 r. na cmentarzu w Wieliczce.

### XIII WALNY ZJAZD PTTK.

W dniach 26-28 lutego 1993 roku w Poznaniu odbędzie się XIII Walny Zjazd Delegatów PTTK.

Wielu z nas należało lub należy równocześnie do PTTK, myślę więc, że zainteresuje kolegów deklaracja ideowa przygotowana na Zjazd przez wiceprezesa ZG PTTK Edwarda Kudelskiego.

### DLACZEGO W PTTK ?

Polskie Towarzystwo Turystyczno Krajoznawcze jest *towarzystwem* ludzi, którzy połączyli się celem *wspólnego* uprawiania *wspólnych* zainteresowań.

Członkowie Towarzystwa:

- \* znajdują radość we *wspólnym* obcowaniu z przyrodą i kulturą Polski;
- \* na szlaku, *wspólnie*, pokonują trudności i przezwyciężają własne słabości udzielając sobie *wzajemnie* pomocy;
- \* odczuwają wewnętrzną potrzebę respektowania kanonów ochrony przyrody;
- \* tworzą i pomnażają, *wspólną* pracą, *wspólny* majątek Towarzystwa.

W Towarzystwie członkowie:

- \* rozwijają *wzajemnie* swoją osobowość, obcując z ludźmi wybitnymi, kształtują swój charakter i rozwijają swoją wiedzę;
- \* nawiązują i rozwijają trwałe kontakty towarzyskie, uczą się szacunku dla drugiego człowieka i tolerancji dla jego zamiłowań i zwyczajów;
- \* tworzą i rozwijają humanistyczny stosunek do przyrody, uczestniczą w powszechnym wychowaniu ekologicznym;
- \* poznają wartość *wspólnej* pracy i radość ze *wspólnego* dzieła.

Towarzystwo:

- \* poprzez poznanie rozbudza poczucie wartości Ojczyzny i świadomą, a nie wymuszoną, akceptację własnego kraju;
- \* przygotowuje do uprawiania indywidualnej turystyki i zapewnia opieką na szlaku;
- \* uczy kultury uprawiania turystyki i szerzy wiedzę o potrzebie równowagi ekologicznej;
- \* broni praw członków do uprawiania indywidualnej turystyki, szczególnie na obszarach chronionych;
- \* zapewnia swoim członkom przywileje w korzystaniu ze schronisk Towarzystwa;
- \* zabiega o ułatwienia w udostępnianiu obiektów i obszarów cennych krajoznawczo.

Polskie Towarzystwo Turystyczno Krajoznawcze zrzesza ludzi, dla których turystyka jest ważną częścią życia i którzy w Towarzystwie odnajdują drogę do samorealizacji.

Przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej Marek Staffa uważa, że celem PTTK powinno być umożliwienie uprawiania turystyki we wszystkich jej formach zgodnych ze środowiskiem. (Na Szlaku nr 12/1992).

Obaj panowie byli gośćmi II Zjazdu Delegatów PTT w Ludźmierzu.

### INFORMACJA Z MSZ.

" W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 18.01.1993 roku, skierowane do Pana Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego uprzejmie informuję, iż stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych jest niezmiennie przychylnie wszelkim formom ożywiania i ułatwiania ruchu osobowego między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Słowacką.

W poruszonej przez Pana sprawie reaktywowania Konwencji Praskiej z 1925 roku uważam, iż w związku z zasadniczymi zmianami jakie nastąpiły w obu państwach w ciągu 68 lat od podpisania Konwencji, konieczne jest przygotowanie i wynegocjowanie nowej umowy międzynarodowej. Ponieważ organem kompetentnym w tej kwestii jest Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, zwróciłem się do Pana Prezesa Marka Paszuchy z wnioskiem o opracowanie odpowiedniego projektu.

Z poważaniem

*Stanisław Komarowski*  
Dyrektor Departamentu Europy "

### NOWE LEGITYMACJE

Zarząd Oddziału PTT w Radomiu uprzejmie zawiadamia, że posiada już nową serię, 300 szt., legitymacji PTT w twych okładkach, po 12.000.- zł sztuka. Chętne Oddziały proszone są o wpłacenie odliczonej kwoty na adres:

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Oddział w Radomiu

PBG SA w Łodzi, O/Radom, konto nr 346603-12423-132

z dopiskiem: "Za ... legitymacji PTT". Wysyłka zamówionych w ten sposób legitymacji nastąpi natychmiast po otrzymaniu przelewu.

Informacja o odznakach - w następnym "Co słychać ?"